

## 6.

Burmistrz p.B.Bujak – Panie Przewodniczący, Szanowne Prezydium, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Chciałbym abyście państwo wiedzieli, że o godzinie 15 zaplanowaliśmy zakończenie sesji, krótka przerwa, po której chciałbym prosić radnych, jeśli czas wam pozwala o zatrzymanie się jeszcze na 15 do 20 minut. Koniecznie proszę o pozostanie sołtysów i przewodniczących osiedli, zaprosiliśmy prezesów i naczelników naszych jednostek OSP i chcemy 2 tematy przeprowadzić. Po pierwsze dokonamy wręczenia oficjalnego, majątkowego, zakupionych urządzeń do ratowania życia z tzw. funduszu sprawiedliwości, tam była kwota około 70 paru tysięcy; 2 defibrylatory dla jednostek z krajowego systemu i 8 toreb ratowniczych. I ten sprzęt fizycznie pan prezes Zarządu Gminnego przekaze z moimi współpracownikami na dole technicznie, ale tu wręczymy dokumenty. I równocześnie drugi temat, chcielibyśmy omówić tegoroczne dożynki wnosząc o zaangażowanie państwa sołtysów, przewodniczących osiedli, oczywiście z tych środowisk, w których taka inicjatywa zechce powstać, przy oczywiście wsparciu, udziale, pomocy naszych radnych Rady Miejskiej i innych środowisk, w tym szkół przede wszystkim domów kultury, bibliotek. Tu pani dyrektor domu kultury też będzie miała swoje wystąpienie informujące. Chciałbym żebyśmy się rozmówili bo do 20 czerwca zakładam, że w każdej wsi, w każdym osiedlu zapadłaby w tym gremium; sołtys, przewodniczący osiedla, radny, prezes straży, zaproszony czy to dyrektor szkoły czy szef jakiegoś stowarzyszenia regionalnego na rzecz rozwoju i tak dalej. Spotkania, by ustalić szczegóły, kto odpowiada kto się bierze do pracy organizacyjnej, a my udzielimy pomocy i powiemy jak byśmy to sobie wyobrażali. To jest ten czas, żeby ewentualnie jeśli gdzieś jest potrzeba żeby szkoły udzieliły pomocy, żeby dyrektor szkoły przed 20-tym wydał stosowne ustalenia, nauczycielom, uczniom itd..

Jak zawsze informując Wysoką Radę i szanownych państwa sołtysów i przewodniczących osiedli, o sprawach, które były istotne w okresie od ostatniej sesji do obecnej, do dziś w tym wypadku, to poruszam najpierw te zagadnienia, które wydaje mi się są dość istotne z punktu widzenia ludzi, dla naszych mieszkańców. Wydaje mi się wciąż, że najważniejsza jest droga, droga do ich domów, droga przez ich osiedle, przez ich wieś, kwestia stopnia bezpieczeństwa, poprawy bezpieczeństwa; chodnik, oświetlenie uliczne i etc. mogę jeszcze inne dodawać sprawy ale od tych chciałbym zacząć. Jest taki okres teraz kiedy, myślę, że we wszystkich gminach robi się remonty cząstkowe, przełomy, my to robimy, niektóre drogi już są poddane tym remontom i sam je też oglądałem i nasz referat to nadzoruje, pilnuje i sądzę, że do połowy czerwca, wszystkie drogi i ulice jeżeli chodzi o dziury, jeżeli chodzi o przełomy, powinny być naprawione, chyba żeby gdzieś pogoda przedłużyła tą pracę. Wysoka Rado, oprócz tych remontów przetargami wprowadziliśmy parę projektów do realizacji, te rejonizowane projekty to między innymi ulica Przemysłowa, to największe chyba zadanie punktowe czyli jedna droga przypominam chyba 1 886 000 z tego 50% dotacji. Przy tej ulicy Przemysłowej będzie chodnik, będzie droga rowerowa, jest odprowadzenie wód, nawierzchnia na całej długości, ale przede wszystkim ona jest najważniejsza od skrzyżowania z ulicą Skorodeckiego do torów, do torów, które prowadzą do Magnezytów czyli tuż przed bramą Mostostalu. I będziemy jak najszybciej chcieli zakontraktować projekt przedłużenia tej ulicy do końca wywieszonego planu, do końca tej strefy przemysłowej, która zawiera w sobie 72 hektary. Mamy taką informację pana kierownika, że za kolejny miesiąc, najpóźniej 2, podejmiemy też uchwałę o uchwaleniu tego szczegółowego planu zagospodarowania czyli zamkniemy ten dwuletni temat, niezwykle ważny, którym zamienimy te 72 hektary pól w nieruchomości, że będzie można sprzedać w obrocie cywilnoprawnym spółkom, bo dzisiaj ogranicza to słynna sprzed 2 lat ustawa o ochronie gruntów rolnych, że jest inwestor nawet nie jeden, są rolnicy, którzy mają długie paski, wąskie, klasa IV, V, mogliby sprzedać, ale nie sprzedadzą bo nikt nie podpisze kontraktu bo jest tutaj ta zaporą prawną, więc tym byśmy to odblokowali i zdążalibyśmy aby tą drogę do budowy przygotowywać, która byłaby kolejnym odcinkiem łączącym w przyszłości, nie wiem

jak odległej, drogę wojewódzką przy tym wybudowanym nowym CPN-ie, przy Glorii, ze zjazdem z autostrady, przy założeniu, że łącznik łączący zjazd z autostrady w Borku Wielkim z obecną drogą E4 będzie wybudowany. Tutaj w tym momencie się zatrzymam myślami i powiem tak, że oficjalnie to mówię, jestem pełen niepokoju dla działań zarządu Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego. Pełen niepokoju w związku z tym, że sąsiednie powiaty zdążyły implementować przyznane kwoty dotacji ze środków europejskich w Ramach Regionalnego Programu Operacyjnego budowy łączników, choćby Dębica, która otrzymała dotację na 2 łączniki, obydwa są po przetargach i jeden już jest w budowie, przy tych samych zasadach, procedurach, przy tej samej dotacji. Boję się, że zarząd Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego to jeszcze jest daleko od przetargu, obawiam się, że termin do realizacji może być niemożliwy z każdym miesiącem się on skraca dla potencjalnego wykonawcy i przy dzisiejszych problemach z wykonawstwem może się nikt nie zgłosić do przetargu na tak krótki termin. Co to oznacza? Przepadek tych 15 milionów złotych przyznanych na budowę pierwszego etapu. Pierwszego, który nie rozwiązuje całej potrzeby budowy łącznika, ale też zawsze popierałem Starostę w podjęciu decyzji, że jak Marszałek się odwrócił plecami od budowy tego odcinka nie pomagając nam w pozyskaniu decyzji o budowie tego łącznika przez Generalną Dyрекcję Dróg, to podjął to starosta. Uważałem że nie ma wyjścia, mimo obietnic, deklaracji składanych, jeśli władze wyższego stopnia mimo odpowiednich ustaw, które się dokładnie tak interpretuje, że dwie drogi krajowe bo taką drogą jest autostrada i droga krajowa 94, droga między nimi ma być budowana w tej samej skali, w tej samej nośności i budowa jej zgodnie z tą ustawą o drogach publicznych - zarządca dróg krajowych a jest nim w imieniu państwa Generalna Dyrekcja. Nie podjęto tego wyzwania, ustalono, że owszem będzie pomoc ze środków europejskich, no to jeżeli nie państwo – Generalna, powinien podjąć ten trud Marszałek, nie podjął, to przejął to na siebie Starosta. Ja to rozumiem, ja to popieram i popierałem tylko boję się, że procedury z powodu no chyba niezdawania sobie sprawy przez zarząd powiatu, że każdy stracony tydzień to może unicestwić ten pomysł budowy pierwszego etapu i może spowodować oddanie tych 15 milionów a to byłaby katastrofa. Szanowni państwo to by oznaczało, że tego łącznika na długie lata nie będzie i wtedy jest pytanie po co budujemy, na razie nie budujemy, przebudujemy Przemysławą bo ona jest potrzebna i to byłoby pytanie czy budowa więcej niż tego odcinka, który chcemy przygotować projektowo wzdłuż Magnezytów, bo ta droga nam otworzy te 72 hektary pod inwestycje, czy jest zasadna bo nie będzie do czego dobić jak się to mówi w przyszłych etapach ale gdybym się jednak mylił, gdyby zarząd Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego zdołał zmontować potrzebną kwotę, na czas ogłosić przetarg i wykonać ten pierwszy etap to daj Boże żeby były w następnej kadencji następne etapy choćby jeden etap kolejny na jedną kadencję, to w ciągu 10 lat mamy ten łącznik i myślę, że w ciągu 10 lat samorząd miasta dobuduje też ten niezbędny łącznik od Zakładów Magnezytowych przez tory i wchodząc do drogi powiatowej Witkowice Kozodrza i następny odcinek do tego łącznika. To jest cel, powiedzmy sobie, że cel i dla powiatu i dla miasta na najbliższe 10 lat. Ale trzeba mieć pewne też takie plany dalekocieczne na wiele lat żeby do nich małymi krokami zdążać i na kolejnych etapach zdobywać pieniądze, i etapować, i wyznaczać dla następnej kadencji, dla jakby następnego pokolenia też zadania. Więc wypowiadam się publicznie, bardzo oficjalnie, że apeluję, że aby wszyscy, którzy mogą wyłożyć ręce na stół i pomóc zarządowi w przebrnięciu przez procedury, które umożliwią ogłoszenie przetargu aby to zrobili. Przede wszystkim apeluję do pana senatora Zdzisława Pupy, apeluję do pana posła Kazimierza Moskala, apeluję przede wszystkim do pana marszałka Władysława Ortyla, który tu w Ropczycach w kampanii przed wyborami parlamentarnymi 4 lata temu wypowiedział znamienne słowa; jeśli my zdobędziemy władzę w kraju i powołamy rząd to ja zrobię wszystko, obiecuję wam obecnym na tej sali, to była sala przyjęć w Motelu Super 6, na którą byłem zaproszony i obecny, obiecuję, że na pewno łącznik będzie budowało państwo czyli Generalna Dyrekcja. Nie zrobił tego, nie wystąpił o zmianę umowy kontraktu między samorządem

województwa a rządem, żeby to właśnie rząd przyjął na siebie budowę tego łącznika, tak jak zrobiono to w wielu innych powiatach w tym Województwie Podkarpackim. Zatem jeśli tego nie zrobił to był zobowiązany znacząco pomóc Staroście w uruchomieniu budowy i dzisiaj apeluję w ten sposób do pana marszałka Władysława Ortyła; panie marszałku pomóż, pomóż bo to jest ostatni moment, każdy następny tydzień może spowodować, że to będzie wielka kraksa i oddanie 18 milionów, to nie tylko wstyd dla zarządu powiatu ale dla nas wszystkich, tu jakby nie patrzeć na to, jesteśmy samorządowcami tego powiatu i ważne cele powinniśmy ponadpolitycznie wspierać, a ci którzy mają w tym momencie największe instrumenty wpływu powinni najwięcej od siebie dać. Dlatego zaapelowałem do tych osób, którzy takie wpływy po prostu mają. Wysoka Rado, wracam do sprawozdania z naszych dróg, więc oprócz ulicy Przemysłowej w przebudowie jest droga od E4 do centrum do rynku tak by to można nazwać w Lubzinie, do ośrodka zdrowia, do przedszkola, do remizy OSP. Odwodnienie wokół tej remizy, jest prawie zrobione, droga wkrótce będzie też przygotowywana, tak żeby do połowy lipca o ile pamiętam było to zadanie wykonane. Rozpoczęto budowę chodnika przy drodze gminnej z Gnojnicy Dolnej do Góry Ropczyckiej. Przypominam Wysokiej Radzie, że Sędziszów do połowy tej drogi, bo tak graniczą nasze gminy, wybudował chodnik, nie położył nawierzchni asfaltowej, my mamy po przetargu podpisaną umowę wybudować chodnik i położyć nawierzchnię i to zrobimy, sądzę że zgodnie z umową do 15 lipca to zadanie ma być oddane do użytku. I mamy 18 innych zadań drogowych zakontraktowanych, nie chcę je przypominać, Wysoka Rada wie, sołtysi wiedzą. Na dzień dzisiejszy to tyle jeżeli chodzi o drogi dlatego, że budżet nam nie pozwala, chyba że w odpowiednim terminie zdążymy spieniężyć te nieruchomości, o których tu mowa, jak również nieruchomości, o których Wysoka Rada podjęła decyzję koło dworca PKS-u i będziemy mieli nadwyżkę nad planami, któreśmy założyli, to część tych pieniędzy moglibyśmy przeznaczyć, część, na dwa, trzy, cztery odcinki dróg o nawierzchni asfaltowej, które są oczekiwane przez nasze społeczności co wynika z naszych spotkań, któreśmy organizowali. I informuję również, że jeden chodnik powiatowy przez miasto został wykonany od E4, 300 000 kosztował i 2 są w przetargu otwieranym jutro lub pojutrze, to jest Pietrzejowa i to jest droga powiatowa Granice przez miejscowość, sądzę że obydwie będą w granicach każdy po 200 000 zł a więc przypominam, że wydamy na pomoc powiatowi w budowie tych chodników zamykając umowami te 2 przetargi razem z wykonanym Sucharskiego chodnikiem 700 000 zł plus 50 000 projekty, któreśmy robili i robimy, to 750 000, pani skarbnik ma zabezpieczone i za chodnik już wypłaca. Dla powiatu żeby gdzieś, ktoś, mówię to pod kątem, nawet w obecności dwóch naszych radnych powiatowych na tej sali, nie mówił, że miasto Ropczyce nie chce pomóc powiatowi w przyspieszeniu budowy chodników przy ulicach i drogach powiatowych, bo przyznaję powiat jest opóźniony z budową tych chodników, na terenie miasta i gminy Ropczyce też, wydajemy te pieniądze żeby przyspieszyć tak niezbędną dla bezpieczeństwa ludzi, dzieci, młodzieży budowę chodników. Szanowni państwo i ogłosiliśmy przetarg na budowę mostu, o którym przed chwilą w uchwale była mowa, bo wprowadziliśmy do budżetu 800 000 zł przyznane nam przez rząd. Bardzo tutaj dziękuję rządowi, który reprezentuje wojewoda pani Ewa Leniart, która wręczyła nam promesę. I będziemy niezwykle zadowoleni jeśli ktoś z przedsiębiorców zgłosi się do przetargu, chodzi o most na Kolawie i wykona ten most bo musimy go zrobić, oddać i rozliczyć do końca grudnia, jeśli tego nie zrobimy to oddamy te 800 000 i byłoby bardzo źle. Natomiast przyznaję, że od przyznania nam decyzji, promesy do ogłoszenia przetargu minęło 5 dni więc my byliśmy przygotowani, nie można nam zarzucić, że późno ogłosiliśmy. To za późno rząd podjął decyzję o przyznawaniu gminom tak dużych kwot, bo to nie jest mała kwota, jak gminy otrzymywały i 100 000, i 80, i 120, i 160 takie kwoty przerobi się do końca grudnia. Wszyscy mają ten sam termin zawity, koniec grudnia, rozliczone zadanie. Natomiast z mostem to nie jest tak prosto. Ja liczyłem, że te środki jeśli nam już przyznano w tym roku to otrzymamy promesy na koniec lutego, by w pierwszym tygodniu marca ogłosić, by te firmy, które się specjalizują w budowie

mostów nie zamknęły jeszcze sobie jeszcze umowami tego swojego jakby portfela zamówień, tak to się mówi, to oznacza ilość roboty, która jest do wykonania w danym roku przez firmę, która ma tytuł a nie więcej ludzi niż sprzętu. Wysoka Rado, więc trzymamy kciuki, w jednym dniu przetarg na most, w drugim dniu przetarg na 2 chodniki. Robimy wiele projektów. Dzisiaj podpisałem przetargi na budowę oświetlenia od Niedźwiady, szkoła Niedźwiada Dolna do Małej, w Okoninie od drogi wojewódzkiej do Okonina w kierunku na Przymiarki i w prawo, w lewo ulica Zielona czyli nasza i ulica Słoneczna na Czekaju, 3 odcinki oświetlenia, sądzimy, że to kwota w granicach 200 000 zł i 2 odcinki budujemy, każdy po 100 000, to widać Gnojnica Wola i Czekaj Brzezówka tam też widać już oświetlenie, słupy, razem 200 000 zł. Wysoka Rado, nie będę przedłużał projektami, które są podpisane umowy i które są w przygotowaniu. Jeden temat jest jeszcze w zakresie dróg dość trudny, bo uważam, że jeszcze rzut na metę w tej kadencji powinniśmy wyrzucić możliwą presję na zlecenie przez samorząd wojewódzki, przez zarząd wojewódzki, przez marszałka, opracowania projektu technicznego na przebudowę drogi wojewódzkiej. Ta droga jest coraz gorsza od Czekaja do obwodnicy, jak również i dalej od drogi krajowej, od obwodnicy do Wielopola, czyli mówimy o naszym terenie Łączki, Okonin. Ale fatalna jest na Czekaju, fatalna jest bo jest wąska, bo są tylko po 2 pasy, bo jest wykoleinowana i ostatnia nakładka bitumiczna, pamiętam, była budowana, nadzorowałem to i mówiąc szczerze miałem wpływ żeby tu poszły pieniądze a to było niestety 13 lat temu, byłem wtedy w urzędzie marszałkowskim. Więc przy takim dużym natężeniu ruchu, przy tak dużych tonażach przewożonych na Cukrownię i nie tylko na Cukrownię po prostu ta droga już powinna być zmodernizowana już 3 lata temu, nie była. Przez 4 lata wałkujemy na tej sali w różnych gremiach, wójtów, burmistrzów, starostów, przy udziale posłów, dyrektorów właściwych, kwestię kto zleci opracowanie projektu technicznego. Wpłynęły nasze pisma, oświadczenia, petycje, że wyłożymy 50% pieniędzy tylko ogłoszcie przetarg bo my nie możemy i nic, i nic. Ktoś się uparł, robi drogi w Bieszczadach, robi drogi na północy, mówię o drogach wojewódzkich, w centrum województwa przy takim połączeniu ośrodków przemysłowych, po prostu odwracam się plecami. Nie wiem czy mamy na 2 autobusy jako radni i rady osiedlowe pojechać do Marszałka i powiedzieć; panie, wsiadaj w autobus i oglądnij to, zleć bo to trzeba robić takie opracowanie. Wiemy, że mogą być pieniądze, które pozostaną z niewykorzystanych środków w ramach programu operacyjnego na drogi, tylko ten je może wziąć jeżeli będzie miał gotowy projekt z pozwoleniem bo nie będzie już czasu na złożenie wniosku zaprojektuj i wykonaj, bo to są terminowe środki. I mnie się wyczerpują pomysły jak przemówić do rozsądku rządzących w tym województwie, że ich drogi, ich własność, ich zarząd, my chcemy tylko pomóc i sygnalizować, że za chwilę ta droga się przewróci ale, ci którzy z tej drogi korzystają, to przedsiębiorcy, mieszkańcy, nie wiedzą do końca, nie będą mieć pretensji do Marszałka, do obecnego zarządu, który pewnie jak zawsze zmieni się za parę miesięcy i będzie to w innym składzie zarząd i do radnych, tylko będą mieli pretensje do nas, do tej kadencji, że przez 4 lata nic żeście nie zrobili, największe do mnie ale do każdego z was też. Dlatego proszę pomyślny i ponadpolitycznie próbujmy o tym mówić i dyskutować, może presja opinii publicznej wpłynie, że ktoś się zreflektuje i wreszcie zleci. Nie trzeba dużo, 100 tysięcy, nawet w tym roku nie trzeba te 100 tysięcy, my wykładamy drugie 100 tysięcy, żeby ruszyć do przodu ten temat. Wysoka Rado, podpisaliśmy umowę na budowę hali sportowo-widowiskowej. To jest na tym etapie duży sukces. Bo ja się obawiałem, że może znowu nie zgłosić się żadna firma albo złożyć ofertę w kwocie ponad 10 milionów zł, wtedy byłem przeświadczony o konieczności unieważnienia takiego przetargu. Jest to bardzo dobra oferta – 7 100 000. Dobra firma, sprawdziliśmy również w tej opinii pomiędzy samorządami i uważam że, umowa podpisana, ten wykonawca jest zdolny w terminie tą halę oddać do użytku. To nie tylko hala, to również 4 sale dydaktyczne, to nowe sanitariaty i wszystkie zaplecza. To jest coś co już powinno przy tej szkole być, ale z różnych powodów nie mogliśmy przepchnąć to poza sferę umowy, umowy na wykonanie. Informuję Wysoką Radę, że spotkałem się w tej sprawie, 2 tygodnie temu,

osobiście z panią wojewodą Ewą Leniart. Wniosłem pismo do niej z prośbą o pisemne poparcie naszego wniosku złożonego przez nasz referat, miesiąc temu do Ministra Sportu o dofinansowanie budowy tej hali w kwocie 2 miliony z hakiem dużym, 2 600 000 ale to musi być zweryfikowane bo kwota przetargu jest niższa niż ta, która była we wniosku kosztorysowo. Pani wojewoda obiecała mi wsparcie u Ministra Sportu, liczę na to, wierzę, że zadeklarowała słownie nie tylko po to żeby miłe było spotkanie, ale że to zrobi. Ja oczekuję, że będzie wsparcie pisemne dlatego że, uważam że ta dotacja się nam należy jak psu kość. Ale jeżeli jednak trzeba jakiegoś impulsu to uważam, że to nie robię dla zwolenników stowarzyszenia Samorząd i Gospodarka tylko chcę wybudować tą halę dla wszystkich dzieci ze wszystkich rodzin z tej gminy, a może i z powiatu, i młodzieży. A więc ci, którzy reprezentują ważne funkcje i mogą tymi funkcjami zdecydować o tej dotacji, która mówię Ropczycom się należy, są do tego zobligowani. Ja tylko grzecznie proszę pismami i zobowiązuję i przypominam, że spotkałem się również z panem posłem Kazimierzem Moskałem przy pomocy również kolegi radnego, Darek Skórski deklarował, że w imieniu mini klubu PiS-u wesprze, pomoże, przekona posła, z pismem, które wręczyłem panu posłowi i również załączonym wnioskiem, któryśmy złożyli, że pan poseł spotka się z ministrem i spróbuje dać nam pozytywną opinię. Byłoby doskonale gdyby pan poseł to uczynił w obecności pana Darka Skórskiego i mnie, mielibyśmy okazję jeszcze dodatkowo przedłożyć argumenty i wiedzielibyśmy czy jest determinacja pana posła. Tak się to robi, kiedyś miałem okazję dzięki wam być tam chwilę i te reguły się nie zmieniły, trzeba zawsze jak to się mówi promować jakiś pomysł, trzeba wspierać, trzeba wywierać różną presję w zależności od sytuacji, dyplomatyczną, mocną. Tak to robią państwa dla swoich celów, tak to robią województwa, tak to robią przedsiębiorcy i to nie jest korupcja, to jest normalny zwyczaj argumentowania, że coś jest ważne, istotne bo nigdy papier sformalizowany jakim jest wniosek nie obejmuje wszystkich argumentów, które trzeba by powiedzieć. Jeżeli ta dotacja się uda to my lekutko tą salę finansowo w przyszłym roku z własnych środków, nie z pożyczek, wybudujemy, nie ograniczając sobie możliwości dalej realizacji czy to dróg, czy chodników, czy innych inwestycji a będzie chwała dla wszystkich, którzy w tym zadaniu pomogli. Wysoka Rado, w ostatnim zdaniu, wszystko inne się dobrze toczy. Bardzo dziękuję tutaj części moim współpracownikom z urzędu, którzy zajmują się utrzymaniem miasta w sensie zieleni, w sensie nasadzeń, czystości, remontów bo jesteśmy przygotowani uważam na ważne majowe wydarzenia jakim były choćby dni ziemi Ropczyc, choćby święto narodowe 3 Maj i tak dalej, z przyjezdnych, nikt z gości nie może powiedzieć, że miasto jest brudne, miasto jest nieukwiecone, na miarę możliwości, na miarę i finansów i funkcji organizacyjnej, uważam, że miasto wygląda ładnie, estetycznie, za to podziękowanie, które jest też pewnym wyrazem uznania dla Referatu dróg i gospodarki mieszkaniowej. I gratuluję pani dyrektor Centrum Kultury za koordynację i główne prowadzenie dni ziemi Ropczyc, pogoda dopisała to już podziękowanie Opatrzności, i wszystkim którzy przyczynili się do skoordynowania tych działań, imprez w ramach dni ziemi Ropczyc na czele z burmistrzem Maziarem, panią dyrektor Kiepiel, panią dyrektor Kozińską, moimi współpracownikami z promocji i tak dalej i wszystkim tym innym, którzy zadbali, że to było wszystko na zasadzie pomocniczości, sport – Centrum Sportu, szkoły, młodzież, różne organizacje, Wysoka Rada bo sesja też była tym akcentem, myślę, że sam pomysł też wybudowania pomnika Mehoffferowi był całkiem dobrym pomysłem, którym możemy się promować, pokazywać, że oprócz wszelkich spraw gospodarczych, kultura jest też zawsze ważna, ona pozostaje. Nas nie będzie, odejdziemy ale pewne elementy, kultury jako ważne akcenty i promocji miasta, i naszych wartości pozostają. Taka jest idea samorządności. Powinniśmy o to wszystko dbać i myślę, że to robimy, sukcesywnie, małymi krokami i na tyle na ile mamy możliwości finansowych, organizacyjnych wszystko w miarę dobrze jest realizowane i za to wszystkim moim współpracownikom dziękuję.